

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 11/2023

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Listopad 2023

Co wpłynęło na wynik wyborów?

Jesteśmy po wyborach. PiS uzyskało największą ilość głosów. Ale zbyt mało, aby móc samodzielnie rządzić. Będzie niezwykle trudno znaleźć inną partię, która chciałaby być w koalicji rządowej razem z PiS. Może to okazać się wręcz niemożliwe. Ogromne siły działają za tym, aby PiS nie mógł dalej rządzić. Są przecież tacy, którzy uważają, że PiS zbyt dużo dobrego zrobił dla Polski i Polaków. Polska w ciągu ostatnich 8 lat w rozwoju gospodarczym wyprzedziła wiele innych krajów. Są więc tacy, którzy chcą zastopować ten szybki wzrost gospodarczy naszego kraju, oraz wzrost dobrobytu Polaków. Już są głosy z opozycyjnych partii, mogących wkrótce przejąć władzę w naszym kraju, że jest ogromna dziura budżetowa, będzie więc brak pieniędzy na te programy społeczne, które wprowadził PiS. Są osoby z opozycyjnych partii, które nie widzą żadnych granic w kłamaniu. Dlatego trochę trudno jest przewidywać, co się stanie z tymi programami społecznymi w najbliższych miesiącach. Ja myślę, że do czasu wyborów prezydenckich, opozycyjne partie, gdyby przejęły władzę, to nie będą w tych programach przeprowadzać żadnych dużych zmian. Przeciwnie natychmiastowe zlikwidowanie tych programów społecznych, będzie oznaczać to, że w nadchodzących wyborach prezydenckich, większość ludzi będzie głosować na kandydata PiS. Świadczenia pieniężne, wprowadzone przez PiS, będzie można zlikwidować dopiero po wyborach prezydenckich. Obecnie partie opozycyjne omawiają tylko to, że przed wyborami prezydenckimi będzie można zlikwidować 14 emeryturę, gdyż będzie można tłumaczyć, że pieniądze z 14 emerytury, poszły na podwyższenie wszystkich emerytur. Do wyborów prezydenckich partie opozycyjne planują większe podwyżki emerytur, po wyborach mają to być tylko małe podwyżki. Szkoda więc, że PiS nie uzyskał w wyborach wystarczającej ilości głosów, potrzebnej do samodzielnego rządzenia. Co wpłynęło na ten niezbyt korzystny wynik wyborów? Najbardziej wpłynęły błędy, popełniane przez PiS w środowiskach wiejskich, skąd najwięcej ludzi głosuje na partię PiS. Ludzie nie lubią żadnych, dużych zmian. Największym błędem było wprowadzanie od 1-01-2023 roku nowych, absurdalnych przepisów, dotyczących zwierząt. Po co taką głupotę robiono w roku wyborczym? Nigdy nie powinno się wprowadzać takich absurdalnych przepisów. W styczniu, lutym, marcu, kwietniu 2023 roku ludzie z terenów wiejskich byli niezwykle wzburzeni, wprowadzaniem tych absurdalnych przepisów. Sztucznie wywołano w Polsce, problem żywności z Ukrainy, aby media mówiły tylko o tym problemie, a wcale nie mówiły o wprowadzaniu tych nowych, absurdalnych przepisów, dotyczących zwierząt. W maju 2023 roku sytuacja na terenach wiejskich się uspokoiła, gdyż osoby z ARiMR zaczęły informować, że większość nowych przepisów, dotyczących zwierząt, będzie

wprowadzana dopiero za kilka lat. Wprowadzono również możliwość papierowej formy zgłoszeń. Ale ARiMR nie przyjmuje druków z poprzednich lat, tylko druki nowe, drukowane przez komputer. W dalszym ciągu dwie osoby muszą zgłaszać przemieszczenie zwierzęcia. I tu był wielki błąd. Rząd powinien ogłosić, że całkowicie wycofuje się z nowych przepisów, wprowadza znów przepisy, dotyczące zwierząt, z 2022 roku. Rząd powinien zapowiedzieć, że tak długo, jak długo będzie rządził PiS, to przepisy, dotyczące zwierząt, nie będą zmieniane. My w naszym miesięczniku radziliśmy, aby wycofać nowe przepisy, a wprowadzić znów przepisy, dotyczące zwierząt, z 2022 roku. Radziliśmy również, aby zwracać rolnikom także 2 złote, za każdy litr zakupowanej benzyny, w ramach limitu paliwa, przyznanego na gospodarstwo. Nie posłuchano naszych rad. Zamiast poczynienia tak prostych działań, znacznie zwiększających poparcie dla PiS na wiejskich terenach, to obiecywano małym miejscowościom duże pieniądze na Koła Gospodyń Wiejskich, remizy strażackie, oraz zespoły sportowe, jeśli frekwencja w wyborach, w tych miejscowościach przekroczy 60 procent. To nie spowodowało wielkiego entuzjazmu na terenach wiejskich, ludzie nie szli tak masowo na wybory, jak czynili to 4 lata temu. Wielu ludzi, widząc perspektywę tego, że PiS wprowadzi te złe przepisy, dotyczące zwierząt, wołało pozostać w domach. Tym razem, to w wielu dużych miastach, frekwencja w wyborach była znacznie wyższa, aniżeli na terenach wiejskich.

Lech Konczak

Rozwiązanie problemu nielegalnych uchodźców

W ostatnich latach występuje problem nielegalnych migrantów. Po to ci nielegalni migranci, z afrykańskich i azjatyckich krajów, są kierowani na polskie terytorium, aby spowodowali usunięcie naszego kraju ze strefy Schengen. Próbowano przetrzącać ogromne ilości nielegalnych migrantów z Białorusi do Polski. Obecnie wielu migrantów, poprzez Włochy, Słowenię, Chorwację, Węgry, Słowację, Polskę, chce dostać się do Niemiec. Również wielu migrantów wybiera szlak bałkański, gdzie poprzez Egipt, Jordanię, Syrię, Turcję, Grecję, Bułgarię, Serbię, Węgry, Słowację, Polskę, chcą dostać się do Niemiec. Na tym bałkańskim szlaku, wkrótce może się pojawić znacznie więcej migrantów, którzy będą próbować dostać się do Niemiec. Jest wojna izraelsko – palestyńska. Izrael już zapowiada, że na tereny, gdzie znajdują się bojownicy Hamasu, uniemożliwi dostarczanie paliw. Również Izrael ma uniemożliwić dostarczanie paliw z terenu Egiptu. Jeśli tylko Palestyńczykom umożliwi się przedostawanie na terytorium Egiptu, to z Egiptu, wybierając szlak bałkański, mogą setki tysięcy wojennych uchodźców, próbować się dostać do Zachodniej Europy. Ludzie z innych krajów Północnej Afryki, w tym również Egipcjanie, mogą udawać tych wojennych uchodźców, żeby w ten łatwy sposób, dostać się do Zachodniej Europy. Wtedy szybko może przybyć do Europy kilka milionów osób, podających się za wojennych uchodźców, Przecież już teraz wielu migrantów przybywa do Europy, bez żadnych dokumentów tożsamości. Następnie nie chcą podawać, z jakiego kraju pochodzą, aby w ten sposób uniemożliwić ich wydalenie z Europy. Na polecenie mafii, migranci często kłamią, mówiąc, że przybyli do Niemiec z Polski. Mafia chce przecież, przy pomocy nielegalnych migrantów, usunąć Polskę ze strefy Schengen. Dlatego już od dłuższego czasu, jest taka zacięta batalia o relokację migrantów. Tu się rozchodzi o to, aby prawie każdego migranta, który poda, że przybył z Polski do Niemiec, czy też do innego kraju Zachodniej

Europy, można było cofnąć znów do Polski. Wiadomym jest, że ci migranci będą usiłować znów dostać się do Niemiec. Aby uniemożliwić ucieczkę migrantów z Polski do Europy Zachodniej, to trzeba będzie wprowadzić kontrole graniczne, na wszystkich polskich granicach. Polskie granice mają być jeszcze bardziej szczelne, aniżeli były przed 1990 rokiem. Migranci mają otrzymywać polskie dowody osobiste i paszporty. To ma spowodować, że również Polacy mają mieć ogromny problem z wyjazdem z naszego kraju. Mafia planuje to, że ma być jeszcze gorzej, niż było przed 1990 rokiem. Po to, żeby uniemożliwić umieszczanie nielegalnych migrantów w Polsce, zorganizowano w naszym kraju referendum. Stała się rzecz wręcz niewiarygodna. Większość uprawnionych nie wzięła udziału w referendum. Czyżby Polacy sami sobie chcieli tak bardzo zaszkodzić? Proszę przypomnieć sobie, jak większość polskich mediów, oraz znane publicznie osoby, namawiały do tego, aby nie brać udziału w referendum. Przecież oni w ten sposób działali dla mafii, namawiając do nie brania udziału w referendum, pomagali mafii w realizacji mafijnych, zbrodniczych planów wobec Polski. Po tym referendum, gdzie podaje się, że mniej, niż połowa uprawnionych wzięła w nim udział, żaden polski rząd nie będzie miał dobrej podstawy prawnej do tego, aby nie zgadzać się na relokację nielegalnych migrantów. Po tym referendum, można się spodziewać tego, że Polska zacznie przyjmować relokowanych do Polski migrantów, którzy znów będą chcieli uciekać z Polski do Zachodniej Europy. Żeby zapobiec ucieczce migrantów z Polski, to trzeba będzie wprowadzić dokładne kontrole wszystkich polskich granic, oraz wszystkich osób i pojazdów, przekraczających polskie granice. Nasz kraj będzie usunięty ze strefy Schengen. To mafia tak usilnie starała się uczynić, przez okres ostatnich lat. Tak wielu Polaków pomaga mafii w tym, aby usunięto nasz kraj ze strefy Schengen. Czy po tym referendum, sytuacja jest beznadziejna? Otóż nie. Jest bardzo dobre wyjście z sytuacji. Ja myślę, że to, co poniżej napiszę, nie będzie realizowane, gdyż mafia ma zbyt duże wpływy w Polsce. Tak, jak mafia uniemożliwia wznowienie w Polsce produkcji taniej benzyny z węgla. Ale myślę, że to, co poniżej napiszę, umożliwi usunięcie Polski ze strefy Schengen, gdyż ludzie będą wiedzieć, że nie ma potrzeby wprowadzania kontroli polskich granic, uniemożliwiających ucieczkę migrantów z Polski. Nie trzeba migrantów umieszczać w więzieniach, czy zamkniętych ośrodkach, otoczonych drutem kolczastym, strzeżonych przez strażników. Nie można tych migrantów odsyłać do Strefy Gazy, gdzie z budynków uczyniono morze ruin, obecnie toczą się tam walki. Ale Polska może, tych migrantów, którzy wykazują chęć ucieczki z naszego kraju, relokować na Spitsbergen, dając im tam możliwość postawienia małych domów, z gotowych elementów, dając im tam pracę, która będzie przynosić korzyści również naszemu krajowi. Spitsbergen ma ponad 37 tysięcy kilometrów kwadratowych, jest obszarem sporo większy, niż państwo Belgia, które ma trochę ponad 30 tys. kilometrów kwadratowych. Spitsbergen jest największą wyspą w archipelagu Svalbard. Cały archipelag Svalbard, wraz z wyspą Jan Mayen, ma ponad 63 tysiące kilometrów kwadratowych. 2 września 1931 roku Polska podpisała Traktat Spitsbergeński, który obowiązuje do dzisiaj. W myśl artykułów tego Traktatu, archipelag Svalbard stanowi własność Królestwa Norwegii, ale państwa – sygnatariusze mają równe prawo do korzystania z zasobów naturalnych archipelagu i prowadzenia na jego terenie działalności gospodarczej. W zakresie działalności gospodarczej, prawa przyznane zapisami traktatu wykorzystuje jedynie Norwegia i Rosja. Państwa te mają na Spitsbergenie kopalnie węgla kamiennego. Rosjanie pobudowali na Spitsbergenie miejscowość Barentsburg, oraz kopalnię węgla kamiennego, która do dzisiaj wydobywa węgiel

kamienny. Na Spitsbergenie są ogromne pokłady najwyższej jakości węgla kamiennego. Polska jest sygnatariuszem Traktatu Spitsbergeńskiego, dlatego ma prawo wydobywać ten najwyższej jakości węgiel kamienny, oraz wydobywać inne surowce, znajdujące się na terytorium archipelagu Svalbard. W zeszłym roku Polska kupowała duże ilości węgla kamiennego. Media donosiły, że często był to bardzo złej jakości węgiel. Zamiast kupować węgiel z innych krajów, to przecież lepiej jest wydobywać najwyższej jakości węgiel na Spitsbergenie. Polska ma prawo zacząć budować polską osadę na Spitsbergenie, do której można będzie relokować migrantów, chcących uciekać z Polski. Polska może próbować wydzierżawić norweską kopalnię węgla kamiennego w Longyearbyen, gdzie niedawno wstrzymano wydobywanie węgla, lub pobudować nową kopalnię węgla. Relokowanych migrantów nie trzeba będzie na Spitsbergenie pilnować, gdyż każde wyjście poza obręb osady, jest śmiertelnie niebezpieczne. Tam niedźwiedzie polarne atakują i zabijają ludzi. Człowiek nie ma żadnych szans, żeby uciec. Niedźwiedź polarny łatwo dogoni każdego człowieka. Ale na Spitsbergenie mieszkają ludzie, mogą więc również mieszkać tam relokowani migranci. Klimat, jak na warunki polarne, jest tam stosunkowo łagodny, gdyż do Spitsbergenu dociera ciepły prąd Golfstrom. Podobno w miasteczku Longyearbyen jest nawet basen pływacki. W archipelagu Svalbard Polska ma takie same prawa, jak Norwegia. Dlatego w polskiej osadzie na Spitsbergenie, będą mogły być używane polskie pieniądze. Jeśli będzie się używać prostych technik wydobywania węgla, to każdy migrant będzie mógł pracować w kopalni, będzie mógł zarabiać pieniądze na swoje utrzymanie. Z pracy migrantów będą płynąć pieniądze do ZUS, na polskie emerytury i renty. Na Spitsbergenie jest rosyjska miejscowość Barentsburg, w której mieszkają tylko Rosjanie i Ukraińcy. Pomimo obecnej wojny Rosji z Ukrainą, część Ukraińców nadal mieszka w Barentsburgu, nadal pracuje w rosyjskiej kopalni. Jeśli Rosjanie mają swoją miejscowość na Spitsbergenie, to również Polacy mogą zacząć budować tam polską osadę, w której będą mieszkać tylko Polacy i relokowani z Polski migranci. Działki budowlane na Spitsbergenie były bezpłatne. Chyba nadal takie są. Na Spitsbergenie Polacy wszędzie mogą stawiać budynki. Wyjątkiem jest chyba tylko rosyjska miejscowość Barentsburg. Tę miejscowość Rosjanie chyba traktują, jako przynależną do Federacji Rosyjskiej. Jest możliwe, że na postawienie budynku w Barentsburgu, jest potrzebne zezwolenie rosyjskich władz. Ale Barentsburg jest tylko małym punktem, na ogromnym obszarze Spitsbergenu, gdzie łatwo można znaleźć miejsce, pod zaczęcie budowy polskiej osady, do której będzie można relokować migrantów, chcących uciekać z Polski. W ten łatwy sposób można zapobiec wprowadzeniu stałych kontroli granicznych, na wszystkich polskich granicach.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst - księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl